

## Streszczenie

Shi Xiaowang, *Duszpasterstwo imigrantów chińskich w Polsce w latach 2000-2020*

Zjawisko migracji ma wielki wpływ na rozwój społeczeństw ludzkich, zarówno pozytywny, jak i negatywny. To zjawisko stanowi wielkie wyzwanie dla państw, zarówno tracących swoich obywateli, jak i państw przyjmujących. Jest to również wielkie wyzwanie dla wspólnoty wiary. Kościół musi się z tym zjawiskiem zmierzyć nie tylko, aby nie opuścić swoich dzieci, które znalazły się w trudnej sytuacji, ale również aby wykorzystać nową szansę ewangelizacyjną wobec niechrześcijan, którzy nagle znaleźli się w kręgu oddziaływania już istniejących wspólnot. Praca ta była pisana na seminarium z misjologii. Autor inspirował przykładami z innych krajów, gdzie praca wśród chińskich imigrantów przyniosła widzialne owoce nie tylko wzrostu wiary już wierzących, ale również odkrywania wiary wśród Chińczyków-niechrześcijan.

Prezentowana praca doktorska analizuje doświadczenia tworzenia się początków duszpasterstwa imigrantów chińskich w Polsce. Dysertacja składa się z czterech rozdziałów. Pierwsze trzy rozdziały oparte są na schemacie najnowszego dokumentu watykańskiego - instrukcji *Erga migrantes caritas Christi*. Był to najbardziej aktualny dokument, gdy badania były rozpoczynane. Zgodnie z tym, w pierwszym rozdziale pracy zaprezentowano najpierw zarys teologii roli migrantów w dziejach historii zbawienia. W pierwszej sekcji było to odniesienie do Starego Testamentu, w drugiej do Nowego Testamentu i duszpasterstwa migrantów w historii Kościoła. Zwrócono uwagę na historiozbowe znaczenie roli pierwotnych wędrowek ludzkości, podkreślono wyjątkowe znaczenie Abrahama jako imigranta, imigranta Józefa w Egipcie, wspomniano najsłynniejszą migrację świata, czyli wyjście Izraela z Egiptu, na życie Rut – obcej wśród Izraelitów, która stała się praprzodkiem Jezusa Chrystusa. Zwrócono też uwagę na prawa migrantów w Starym Testamencie. W sekcji drugiej, po przyjrzeniu się posłannictwu i nauczaniu Jezusa Chrystusa, wspomniano duszpasterstwo katolickich migrantów w czasach apostołskich, w starożytności i średniowieczu oraz w epoce nowożytnej.

W trzeciej sekcji pierwszego rozdziału miała miejsce prezentacja trzech najważniejszych (wtedy) dokumentów watykańskich dotyczących duszpasterstwa imigrantów, czyli *Exsul familia nazarethana*, *De pastoralis migratorum cura* oraz *Erga migrantes caritas Christi*. W czwartej sekcji prześladowano kształtowanie się watykańskich dykasterii odpowiedzialnych za opiekę duszpastersko-misyjną nad migrantami, począwszy od pierwszych biur, przed Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących aż do współczesnej Sekcji Migrantów i Uchodźców w Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka. Dwie ostatnie sekcje pierwszego rozdziału koncentrowały się na prawu do migracji oraz na opiece duszpastersko-misyjnej nad imigrantami.

Zbierając wnioski z tego rozdziału wyraźnie widać, że historia zbawienia, którą Bóg prowadził przez imigrantów w czasach Starego Testamentu jest najlepszym odniesieniem do duszpasterstwa wśród chińskich imigrantów w Polsce dzisiaj. Skoro w czasach biblijnych przez różnych imigrantów Bóg dokonywał wielkich rzeczy, to duszpasterstwo imigrantów nie jest tylko zwykłym dodatkiem do klasycznego duszpasterstwa, ale jego istotną częścią, nawet jeśli procentowo ci imigranci nie stanowią wielkiej liczby. Kościół katolicki włączył się też w refleksję nad prawami imigrantów w społeczności świeckiej.

W drugim rozdziale prześladowano obecność chińskich imigrantów w Polsce oraz pierwsze inicjatywy Kościoła w Polsce. Już od mniej więcej XVI wieku Chińczycy na coraz większą skalę zaczęli migrować po świecie. Współcześnie, zwłaszcza od czasu reformy i otwarcia Chin na początku lat osiemdziesiątych XX w. coraz więcej Chińczyków wyprowadza się z Chin do innych krajów. Polska jeszcze do niedawna nie stanowiła kraju specjalnie atrakcyjnego dla Chińczyków, ale stopniowo zaczyna przyciągać coraz bardziej ze względu na dobre warunki inwestycyjne, bytowe i życiowe. Ponieważ Kościół katolicki w Chinach nie ma zdolności do zapewnienia odpowiedniej opieki duszpasterskiej katolickim migrantom, więc stopniowo w Polsce zaczęła się pojawiać kwestia zainicjowania duszpasterstwa Chińczyków. Pierwsze takie inicjatywy wyszły od takich osób jak o. Roman Malek SVD, o. Antoni Koszorz SVD, s. Aleksandra Huf SSpS czy ks. Czesław Noworolnik. Wzbudzali oni świadomość obowiązku troski Kościoła polskiego o Kościół chiński i o chińskich katolików mieszkających w Polsce. Od strony instytucjonalnej zręby tworzenia duszpasterstwa chińskich imigrantów w Polsce wzięły na siebie Centrum Migranta *Fu Shenfu* oraz Stowarzyszenie *Sinicum*. Istniała też inicjatywa *Made for China* wywodząca się z diecezji tarnowskiej. Inicjatywy te pochodziły nie tylko z kręgów zakonnych, ale również diecezjalnych.

Rozdział trzeci dedykowany był formacji wiary w tej, na razie małej wspólnotcie, która ma jednak wszelkie cechy rozwoju. Wspólnota chińskich katolików stanowi mniej niż jeden procent z tysięcy chińskich migrantów w Polsce, ale duża jej część nie pochodziła nawet z rodzin katolickich. Mała liczba, w początkach organizowania struktur, ma też swoje zalety. Działalność ta ma większe szanse dotrzeć do każdej rodziny, a nawet do każdego człowieka, łatwiej też o braterskie i siostrzane relacje między członkami wspólnoty. Członkowie tej wspólnoty są na ogół młodzi, dynamiczni i dobrze wykształceni, co stwarza dobre podstawy do przyszłej formacji wiary. W ostatnich latach, oprócz regularnych comiesięcznych Mszy św. w języku chińskim, duszpasterstwo wspólnoty obejmowało również Msze św. w języku chińskim w niektóre ważne uroczystości kościelne i tradycyjne festiwal chińskie, a także formację katechetyczną dla katechumenów i formację przedmałżeńską dla par przygotowujących się do małżeństwa. Na tym etapie nie sposób nie wspomnieć ks. Grzegorza Kowalczyka, który jako proboszcz parafii Narodzenia Pańskiego stał się obecnie głównym koordynatorem, goszczącym u siebie dwóch chińskich księży.

Podsumowując wnioski z tego, w pewnym sensie najważniejszego, trzeciego, rozdziału zauważyć warto, że polscy duszpasterze są zasadniczo otwarci. Biorąc jednak pod uwagę to że chińscy katolicy w Polsce mieszkają w różnych miejscowościach, warto byłoby pomyśleć, aby powstała jakaś jednostka duszpasterstwa chińskiego. Jeszcze nie parafia personalna, ale jakaś inna, do której mogliby należeć chińscy katolicy mieszkający w Polsce w innych diecezjach. Na razie uprawnienia jurysdykcyjne duszpasterza chińskich katolików dotyczą tylko metropolii warszawskiej.

Wydaje się, że warto zachować dotychczasową praktykę chińskiej Mszy św. w parafii Narodzenia Pańskiego w trzecią niedzielę każdego miesiąca oraz szczególnie podkreślenie Mszy św. w „cztery dni świąteczne”. W inne niedziele, w zależności od potrzeb, chińskie Msze św. mogłyby być odprawiane w innych miejscach, gdzie do udziału zapraszani byłiby Chińczycy z sąsiedztwa, zwłaszcza ci, którzy nie mówią po polsku.

Jeśli chodzi o misyjne wyjście z Ewangelią, to ilość chrztów nie pozwala na razie na systematyczne opracowanie jednej drogi katechumenatu. Praktycznie każde przygotowanie do chrztu jest dopasowywane do partykularnej sytuacji. W przypadku małżeństw sytuacja jest jeszcze trudniejsza, gdyż w rachubę wchodzi nie tylko problemy współczesnego świata oraz problemy małżeństw międzykulturowych, ale również międzyreligijnych. Trudno też zorganizować program katechizacji dla chińskojęzycznych dzieci, choć wydaje się, że w

przypadku dzieci szkolnych lub przedszkolnych dość szybko integrują się one z polskimi rówieśnikami i mogą korzystać z katechizacji w języku polskim.

Wyzwaniem jest również pomoc w duchowym rozwoju i podtrzymywaniu praktyki codziennej modlitwy. Podejmuje się pewne próby popularyzacji Liturgii Godzin. O wiele większą popularnością cieszą się modlitewne grupy różańcowe oraz znane z Chin praktyki czytania i uczenia się na pamięć pewnych fragmentów Biblii. Jak na razie nie udało się zorganizować chińskich rekolekcji, chociaż w odróżnieniu od Chin, w Polsce istnieje sporo ośrodków rekolekcyjnych, w których można by przeprowadzić takie rekolekcje dla mniejszej grupy. Jeśli chodzi o pielgrzymki piesze, to trudno byłoby na razie zorganizować pieszą chińską pielgrzymkę na Jasną Górę. Dobrym pomysłem mogłoby być pielgrzymowanie do pobliskich kościołów i sanktuariów. Takich w okolicy Warszawy nie brakuje. Na obecnym etapie wspólnota nie jest jeszcze w stanie sama utrzymać swojego miejsca modlitwy i duszpasterzy, dlatego bardzo cenna jest pomoc i gościna parafii Narodzenia Pańskiego.

Pod koniec pisania pracy, rok temu ukazała się najnowsza watykańska instrukcja dotycząca duszpasterstwa imigrantów. Analiza tego dokumentu oraz próba aplikacji jej wniosków do sytuacji duszpasterstwa chińskich imigrantów w Polsce stanowi treść czwartego rozdziału. Od strony metodycznej okazało się to „błogosławioną winą”, gdyż w odróżnieniu od *Erga migrantes caritas Christi* oraz wcześniejszych dokumentów, instrukcja „Wskazania duszpasterskie na temat międzykulturowej posługi wśród migrantów” jest nie tyle dokumentem prawnym, co bardziej manifestem programowym, na co warto byłoby zwrócić uwagę w rozwoju duszpasterstwa imigrantów. Nadaje się ona dobrze do nakreślenia perspektyw rozwoju interesującej nas działalności.

Chociaż o wiele więcej z jej treści odnosi się do postawy Kościoła przyjmującego, niż samego duszpasterstwa imigrantów, to jednak z instrukcji możemy wnioskować, że duszpasterstwo chińskich imigrantów jest wielką szansą na odnowę duszpasterstwa polskiego. Pomaga ono uświadomić katolickość (powszechność) wiary oraz konieczność otwarcia kulturowego. Wskazania tej instrukcji jasno wskazują na konieczność uwzględnienia duszpasterstwa migrantów w ramach tradycyjnego duszpasterstwa polskiego. Autor nie czuje się jednak powołany do oceniania duszpasterskiej posługi w Polsce. Pozostawiając te kwestie osobom za to odpowiedzialnym ze strony konferencji episkopatu oraz poszczególnych diecezji, w pracy podkreślonych zostało kilka zagadnień, w których polskie programy duszpasterskie mogłyby pomóc w duszpasterstwie chińskich imigrantów.

Podsumowując tę pracę, autor zauważa, że ponieważ coraz więcej Chińczyków emigruje do Polski, warto tej grupie poświęcić więcej uwagi w badaniach teologicznych, duszpasterskich i misyjnych. To duszpasterstwo stawia dopiero pierwsze kroki, ale warto już przeanalizować pewne doświadczenia.